

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 13, maj 2021 15:16

Bartłomiej Zydel

Odśłony: 400

13 maja 2021 r. odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska KWRiST. Zespół między innymi dyskutował na temat decyzji ustalających wysokość opłat za zajęcie pasa drogowego wydanych pod rządami art. 40 ustawy o drogach publicznych w brzmieniu sprzed 25 października 2019 roku (czyli przed obniżką maksymalnej stawki), zaopiniował pozytywnie propozycję podziału rezerwy subwencji ogólnej oraz ustalił dalszy plan prac nad rozporządzeniem w sprawie ewidencji gruntów i budynków.

„Stare” opłaty za zajęcie pasa – jak miesiąc po miesiącu można mówić zupełnie co innego

Jak opisywaliśmy [tutaj](#), według stanowiska przedstawicieli Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z 22 kwietnia 2021 r. (poprzednie posiedzenie Zespołu) na podstawie art. 155 k.p.a. bardzo trudno byłoby orzec na niekorzyść zarządcy drogi, choć mimo to miały zostać w maju przedstawione konkretne propozycje dalszych działań. Okazało się jednak że propozycja jest klasyczną odpowiedzią administracji rządowej: przeanalizujemy, poczekajmy. Nie jest to jednak „poczekam, popatrzę, zrozumieć więcej i wtedy wreszcie sam włączę się do akcji” z piosenki o Kilerze, autorstwa Elektrycznych Gitar, gdyż jak powszechnie wiadomo, w takich przypadkach prawdopodobieństwo ministerialnej reakcji jest bliskie zeru.

Przedstawiciele KPRM-u w osobach Marcina Wysockiego i Grzegorza Czwordona sugerowali, że „na zmianę legislacyjną jest za wcześnie, jest kilka orzeczeń” (jak może być ich więcej, skoro zarządca drogi nie jest stroną w postępowaniu dotyczącym decyzji wydanej przez siebie samego i nie może złożyć skargi od decyzji SKO? – B.Z.). Następnie uznali, że sejmowe wypowiedzi Minister Wandy Buk „mogą być jedynie wskazówką interpretacyjną”. Twierdzili też, że dwa lata temu, przy nowelizacji tzw. megaustawy nie zapewniali, że decyzje nie będą wzruszone. Trzeba przyznać, że w świetle sejmowych deklaracji Minister Buk, która mówiła o kompromisie z samorządami w przedmiocie opłat ze „starych decyzji”, takie słowa brzmią najzwyczajniej w świecie groteskowo.

Dyr. Grzegorz Kubalski z Biura ZPP wytykał przedstawicielom KPRM-u wszelkie nieścisłości. Podkreślał, że jeśli poczekamy dwa-trzy lata, to najzwyczajniej w świecie nie będzie czego zbierać. Głos ten został w pełni poparty przez dyr. Tomasza Fijołka z Biura Unii Metropolii Polskich. Idąc dalej dyr. Kubalski ubolewał nad tym, że zaufano Ministerstwu Cyfryzacji dwa lata temu – i przekazał, że od teraz wszelkie projekty pochodzące z cyfryzacyjnego pionu KPRM-u mają być wyjątkowo formalnie traktowane, gdyż są to projekty ryzykowne; w związku z tym nie będzie też miejsca na robocze ustalenia w duchu „później poprawimy, zobaczymy i tak dalej”. G. Kubalski postawił też dwa jasne i klarowne pytania:

1. Kto weźmie odpowiedzialność polityczną za rozlane mleko?
2. Brak woli gaszenia pożaru, póki jest mały – z jakiego źródła zostaną zrekompensowane ostateczne skutki?

Jak wcześniej przedstawiciele KPRM-u wchodził z chęcią w polemikę, tak chętnych do udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania zabrakło.

Podział rezerwy subwencji ogólnej – tym razem bez długiej dyskusji

W ubiegłym roku propozycja podziału rezerwy subwencji ogólnej wywołała szeroką dyskusję – gdyż przewidywała przyznanie dofinansowania dwóm projektom spoza ustalonego wcześniej i tradycyjnego

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 13, maj 2021 15:16

Bartłomiej Zydel

Odśłony: 400

zakresu projektów, które mogą uzyskać wsparcie z rezerwy subwencji. Teraz opiniowanie przebiegło sprawnie. Również tradycyjnie propozycja podziału przewiduje ograniczenie wysokości dofinansowania zadań rekomendowanych do dofinansowania, solidarnie o ok. 4,78 % – z uwagi na wartość wnioskowanego dofinansowania przekraczającą środki rezerwy.

Ewidencja gruntów i budynków – najprawdopodobniej opinia Zespołu w imieniu Komisji w czerwcu

Waldemar Izdebski, Główny Geodeta Kraju poprosił o upoważnienie przez KWRiST Zespołu ds. Infrastruktury do wydania opinii wiążącej do projektu rozporządzenia w sprawie ewidencji gruntów i budynków. Podkreślił przy tym, że do 21 maja 2021 r. trwają konsultacje publiczne, 18 maja planowana jest duża konferencja konsultacyjna, stąd też wersji projektu po konsultacjach i uzgodnieniach – a takie opiniuje ostatecznie KWRiST – nie można się spodziewać do 19 maja, czyli do najbliższego posiedzenia plenarnego KWRiST. Dla przedstawicieli Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii optymalnym terminem wydania ostatecznej opinii będzie następne posiedzenie Zespołu, czyli połowa czerwca – wskazała dyr. Żaneta Kornatowska z GUGiK-u.

Bartłomiej Zydel z Biura ZPP przekazał, że Związek Powiatów Polskich do 20 maja 2021 r. zbiera uwagi do tego projektu, stąd też stanowisko Związku do projektu będzie znane w trzeciej części maja.